

Biała, St.

Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Sienkiewicza w Pruszkowie

Przegląd Pruszkowski nr 1, 47-52

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Miejska Biblioteka Publiczna im. H.Sienkiewicza w Pruszkowie



Miejska Biblioteka Publiczna im.H.Sienkiewicza w Pruszkowie mieści się przy ul.Kraszewkiego 13.

Na podstawie sprawozdania Zarządu Biblioteki z 1927 roku, jak również artykułu zamieszczonego w „Bibliotekarzu” z 1946 roku oraz aktu darowiny z 1924 r. - dzieje biblioteki sięgają początków obecnego stulecia, to jest 1903 roku. Zaznaczyć muszę, że pewne dane sprawozdania Zarządu Biblioteki Miejskiej nie zgadzają się z danymi z artykułu w „Bibliotekarzu”, chociaż pisane były przez tę samą osobę. Pierwszeństwo dałam sprawozdaniu - jako dokumentowi o 20 lat wcześniejszemu.

Biblioteka została założona dzięki inicjatywie doktora Rafała Radziwiłłowicza oraz ofiarności przemysłowców i obywateli Pruszkowa, między innymi Piotra i Henryka Hoserów, Władysława Leperta, Stanisława Majewskiego, Antoniego hr. Potulickiego, firmy Sommer i Nower, Józefa Trocera, dr Leszka Wolframa i innych.

Oświatowa ta placówka wymagała zalegalizowania przez władze rosyjskie. Załatwienie tej sprawy, jak i odpowiedzialność prawną, przyjął na siebie hr. Antoni Potulicki.

Dzięki jego zabiegom powstała biblioteka pod nazwą „Czytelnia hr. Potulickiego dla robotników pracujących w jego majątku i cegielni”. Nazwa ta przetrwała do 1909 r. „Czytelnia”, z której korzystało całe miasto, mieściła się w domu hr. Potulickiego. W 1907 r. przeniesiono ją do lokalu przy ul. Kościuszki 43.

W 1910 roku zamknięto bibliotekę kolejową, zaś księgozbiór jej, w liczbie około 1000 egzemplarzy dzieł, powiększył zasoby „Czytelni”. Od początku istnienia „Czytelnia” miała swój zarząd, który kierował nią oraz sprawował opiekę.

Wojna w 1914 roku spowodowała przerwę w działaniu tej doskonale rozwijającej się placówki. Księgozbiór zmalał, ponieważ wiele dzieł zostało zagubionych i uszkodzonych.

Po odzyskaniu niepodległości Towarzystwo Biblioteki i Czytelni podjęło znowu przerwana pracę. Trudności finansowe były jednak tak duże, że Towarzystwo samo nie mogło ich pokonać. Postanowiono darować „Czytelnię” miastu, powierzając ją jego pieczy moralnej i materialnej.

Do nowego zarządu biblioteki weszli też przedstawiciele ofiarodawców założycieli.

Przekazanie biblioteki miastu odbyło się 20.01.1924 roku, jak stwierdza akt darowizny, umieszczony na pierwszej stronie księgi inwentarzowej: „Dnia 20.01.1924 r. odbyła się uroczystość otwarcia Biblioteki i Czytelni Miejskiej w Pruszkowie. Instytucja ta powstała z darowizny uczynionej na rzecz miasta, przez Towarzystwo Biblioteki i Czytelni. Darowizna ta składa się nie tylko z księgozbioru 2500 dzieł, lecz i z półek i całego szeregu sprzętów. Otwarcie odbyło się w obecności niżej podpisanych przedstawicieli Rady Miejskiej, Magistratu, wybranego przez Radę Miejską Zarządu Czytelni, członków byłego zarządu oraz zaproszonych gości”.

Wśród podpisów na tym dokumencie widnieje podpis Faustyna Czerwijowskiego (1873-1944) założyciela i dyrektora Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Jana Szczepkowskiego - pisarza, księdza Edwarda Tyszki - proboszcza parafii św. Kazimierza w Pruszkowie.

Od początku więc 1924 r. biblioteka przeszła na wyłączną własność Zarządu Miejskiego.

W 1927 roku biblioteka podobno liczyła 4012 woluminów oraz 10 roczników czasopism. Korzystało z niej 370 czytelników. Zarząd zatroszczył się o ułożenie regulaminu korzystania z biblioteki. Opłaty wynosiły: wpisowe 1 zł., abonament miesięczny dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr. Biblioteka była czynna codziennie (oprócz środy) od 17⁰⁰ do 20⁰⁰. Obsługiwały ją dwie osoby: bibliotekarka i jej pomocnica.

INSPEKTOR SZKOLNY

POWIATU Wągrowckiego
nr Damaśki Polna 79 n. 4

dn. 18 grudnia 1930 r.

Nr 668/30

W odpowiedzi na listy powyszczające się powyższy

Sprawa: Rejestracja
bibliotek publicznych

Do

Magistratu

MIANO m. Pruszkowa

1. Pruszkowa

4 styczeń 1930

Pruszkowie

62.

Wskaz. N. 11/30

U polecenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rejestruje biblioteki publiczne znajdujące się na terenie powiatu, on stanowi część rejestracji bibliotek w całym Państwie.

Proszę o dokładne wypełnienie załączonego kwestjonariusza i zwrot przed 13 stycznia 1930 r.

Ścisłość wypełnienia i terminowe odesłanie kwestjonariusza ma doniośle znaczenie dla dalszego opracowania materiałów rejestracji, tak ważnego dla stwierdzenia stanu bibliotek, a w związku z tem planowego rozwoju sieci bibliotek na terenie Rzeczypospolitej.



Inspektor Szkolny

Prof. [Signature]

Stępną bibliotek. Miejskiej

znowu zaczęła się rozwijać. Rósł księgozbiór, przybywali nowi czytelnicy. O opracowaniu książek czytamy w sprawozdaniu Zarządu Biblioteki z 1927 roku: „System katalogu, pisanego na maszynie, z którego czytelnicy wybierają książki, polega na działach. Działy zostały podzielone na poddziały:

1. beletrystyka dla dorosłych (obecnie literatura piękna dla dorosłych)
2. beletrystyka dla młodzieży (obecnie literatura piękna dla dzieci)
3. naukowa (bez zmian).”

Ten system opracowania zbioru, z pewnymi zmianami, przetrwał aż do naszych czasów.

Po wybuchu wojny biblioteka czynna była do 19.02.1941 roku, to jest do dnia, kiedy Niemcy opieczętowali lokal. Oficjalnie biblioteka przestała funkcjonować. Wypożyczanie książek nie zostało jednak wstrzymane. Dzięki staraniom i zabiegom kierowniczkii wiele wartościowych dzieł zostało wyniesionych z biblioteki i odpowiednio ukrytych. Pozbierano też książki wypożyczone czytelnikom. Większość ocalałych od zniszczenia dzieł umieściła kierowniczkia w Archiwum Miejskim. Tam też wypożyczała książki przez cały okres wojny. Z chwilą wyzwolenia Warszawy i Pruszkowa bibliotekę na nowo uruchomiono 9 kwietnia 1945 r.

○ Rozpoczął się nowy okres w dziejach biblioteki. Kierunki rozwoju i zadania bibliotek określał dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi oraz ustawa o bibliotekach. (Walka o ustawę rozpoczęła się w 1921 roku). Obecnie trwają prace nad nowelizacją ustawy. Władze naszego miasta doceniają rolę, jaką pełni książka w rozwoju kultury i oświaty. Mimo więc ogólnokrajowego kryzysu biblioteka nasza nie odczuwa specjalnego braku funduszy na zakup zbiorów, za co jesteśmy wdzięczni. Mimo to od pewnego czasu problemem jest zakup odpowiedniego księgozbioru. Wiele spraw uległo radykalnej zmianie i dotychczasowy zasób książek dotyczących niektórych tematów jest niewystarczający. Pojawiły się dzieła, które dotychczas były na indeksie. W szkołach nastąpiła zmiana programów i zmiana lektur. Zmianie uległy również opracowania krytyczne niektórych utworów literackich. W związku z tym przeprowadzamy przegląd zbiorów biblioteczných i uzupełniamy aktualnymi pozycjami. Nie jest to jednak sprawa łatwa. Księgarnie nastawione na szybki zysk nie preferują bynajmniej poważniejszych pozycji wydawniczych. Również w literaturze pięknej dominują kryminały, fantastyka, komiksy, romanse i to najniższego lotu, o wartościową literaturę jest naprawdę trudno. Odbywa się więc polowanie na książki; odczuwa się brak dobrej książki dla dzieci i młodzieży.

Do zadań biblioteki należy gromadzenie, opracowanie i udostępnienie zbiorów książkowych. Dlatego też jeśli robimy jakiś konkurs, to dotyczący literatury, jeśli urządzamy imprezę (w bibliotekach dla dzieci) to propagującą książki.

○ Aby sprostać zapotrzebowaniu na książki naszych czytelników (a obsługujemy około 500 osób dziennie) musimy, (a myślę tu o władzach miasta) myśleć nie tylko o gospodarce rynkowej. Do chwili obecnej nie możemy narzekać, gdyż władza Pruszkowa dba o skarbnice narodowe, jakimi są biblioteki. Cieszy nas to, co nie znaczy, że jest dobrze. Dla kogoś postronnego wydaje się, iż na przykład zajmowana przez biblioteki powierzchnia jest bardzo duża. Nic bardziej błędnego. Lokale są przypadkowe, brak magazynów utrudnia nie tyle pracę bibliotekarzy, ale nie pozwala na swobodny przepływ książek. Powierzchnia i ilość regałów w bibliotekach na całym świecie jest ograniczona, ale aby móc powiększyć księgozbiór, niezbędne są magazyny. Książki są bardzo drogie. Z każdym dniem przybywa czytelników. Lokale bibliotek, o ograniczonej powierzchni, nie są w stanie zapewnić dostatecznej liczby książek dla tak dużej ilości czytelników.

○ Biblioteka przy ul. Kraszewskiego 13 jest centralą miejskiej sieci bibliotecznej, skupiającą wszystkie sprawy merytoryczne i administracyjne.

○ W skład tej biblioteki wchodzi:

1. czytelnia naukowa,
2. wypożyczalnia,

oraz filie:

3. Filia nr 1 ul. 3-go Maja 26
4. Filia nr 2 ul. Kubusia Puchatka (dla dzieci)
5. Filia nr 3 ul. Bursowa 8
6. Filia nr 4 ul. Kościuszki 47
7. Filia nr 5 ul. Kraszewskiego 7 (dla dzieci)
8. Filia nr 7 ul. Ks. Józefa 1
9. Filia nr 6 ul. Jasna 3 (dla dzieci)

Biblioteki te obsługują mieszkańców Pruszkowa, a także okolic. Naszymi czytelnikami są ludzie z różnych środowisk społecznych, reprezentujący różne zawody. Dużą część czytelników stanowi młodzież szkół średnich i akademicka.

Wypożyczalnie są dobrze zaopatrzone w beletrystykę i w dzieła popularyzujące wszystkie dziedziny wiedzy.

Czytelnia naukowa zasobna jest w bibliografie, encyklopedie specjalistyczne, słowniki, informatory. Zbiory te są udostępniane wyłącznie na

miejscu. Z wydzielonego księgozbioru, zawierającego pozycje naukowe i popularnonaukowe, czytelnik może również wypożyczyć do domu. Czytelnia naukowa gromadzi oprócz pruskowianów zbiory mazowianów i warszawiaków. Czytelnicy mają do dyspozycji katalogi i kartoteki: katalog alfabetyczny i rzeczowy druków zwartych oraz kartotekę osobową i rzeczową.

W 1993 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Pruszkowie będzie obchodziła 90-lecie swego istnienia. Nie jest to taka zwykła biblioteka. Przechodziła ona różne koleje losu. Jest ona obecnie bardzo duża.

„Weź mnie ślad, z górnej półki, z zaściana biblioteki.
Wyjmij z opraw skórzanych i wyprohadz z ksiąg.
Chcę wrócić, jak emigrant, z podróży dalekiej,
Z papieru i z martwych liter. Żyję do twardy rak.”

Tak pisał Kazimierz Wierzyński w Mierszu „Rozmowa w bibliotece” o książce, która nie chce stać zapomniana na „górnym”, a więc rzadko odwiedzanym półce bibliotecznej, ale pragnie się znaleźć w ręce czytelnika, aby mu żywemu - treść żywą przekazać.

Albowiem KSIĄZKA, aby przy pomieścić mądre zdanie WALTERA, jest jak wiecznie gorejący płomień, którego nie ubywa, choć całe pokolenia czerpią z jej światła.

Dzieje narodu i państwa polskiego są wyjątkowym tego przykładem. Minione tysiąclecie polskie związało się z książką i jej oprawami. KSIĄZKA stała się najważniejszym nośnikiem tradycji narodowej. W niej zapisano mądrość i doświadczenie pokoleń, ona właśnie przekazała „pożnym młokom” idee swobody i wolności.

KSIĄZKOM I BIBLIOTEKOM na całym cywilizowanym świecie poświęca się szczególną uwagę. Nie jest to przyzwyczajenie, że książka stała się i jest nadal NIEODRĘCZNYM ATRYBUTEM CYWILIZACJI I KULTURY we wszystkich ich przejawach. Aby jednak książka mogła zaistnieć i krążyć w społeczeństwie, musimy zadbać o instytucje o charakterze kulturowym, a więc o BIBLIOTEKI.

